

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Wilno, Mostowa 1. Telefon Redakcji, Administracji i Drukarni 12-44. **Redakcja otwarta** od 11 do 16 i od 19 do 24-ej. **Administracja czynna** w dni powszednie od 9 do 20-ej, w niedziele od 12 do 13-ej. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie,

PRENUMERATA: miesięczna 4 zł., z odnośnieniem i przesyłką pocztową Zł. 4 gr. 50, zagranicą 8 zł.

OGŁOSZENIA: za wiersz milim. przed tekstem i w tekście (6 łamowe) 35 gr., za tekstem (10 łamowe) po 12 gr., nekrologi przed tekstem po 25 gr. Ogłoszenia cyfrowe, skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca o 25 proc. drożej. Terminy druku mogą być przez Administrację dowolnie zmieniane. **Konto czekowe w P. K. O. Nr. 80187.**

Wyrok w sprawie bandyckiego napadu na pocztę w Gródku.

LWÓW (Pat). Dzisiaj w 6 dniu rozprawy publiczności jak zwykle tłumnie zapełniła salę w oczekiwaniu wyroku. Na ławach publiczności zajął również miejsce brat s. p. pośta Hołowski, komisarz policji w Nowogródku Władysław Hołowko. Oskarżeni są zupełnie spokojni i w swobodnie rozmawiają między sobą. Jeden tylko Żurkowski nie bierze udziału w rozmowie. O godzinie 9 min. 10 Trybunał wchodzi na salę i udziela głosu obrońcy Kos saka mecenasowi Głuszkiewiczowi. Obrońca stara się osłabić zezna nia świadka Motyki i twierdzi, że Kossak udzielał wprawdzie pomocy w zbrodni dokonanej w Gródku Jagiellońskim, ale nie znał przyczyn dla jakich posyłał list do Bi lasa. Obrońca twierdzi, że czyn je go nie podlega sądowi doroznemu i prosi o zmianę kompetencji sądu. W ostatnim słowie oskarżeni nie nie wysuwają na swoją obronę. O godz. 11 przewodniczący zarządził przerwę i Trybunał udał się na na radę. Wyrok spodziewany jest o około godz. 12.

LWÓW (Pat). O godzinie 11,25 wchodzi na salę Trybunał. Przewo dniczący odczytuje wyrok, mocą którego oskarżeni Danylyszyn, Bi las i Żurkowski zostali skazani na karę śmierci przez powieszenie.

Kossak sądzony będzie przez Sąd Przesiągłych.

W motywacji wyroku trybunał ogłosił, że wina oskarżonych zo stała udowodniona zarówno ich przyznaniem się jak i postępowaniem

niem dowodowem. Osk. Danyly szyn skazany został za napad zbroj ny na cudze mienie oraz za usiło wanie zabójstwa na osobach poste runkowego Sługockiego i Andru chowa, oskarżony Biłas za napad zbrojny na cudze mienie i zabój stwo przodown. Kojaka, zaś oskar żony Żurkowski za napad zbrojny na cudze mienie. Oskarżony Kossak przekazany został sądowi przysięgłych z powodu braku jed nomyslności wśród członków Try bunału. Oskarżeni przyjęli wyrok spokojnie. Imieniem obrońców ad wokat Starosolski oświadczył, że obrona wnosi do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej prośbę o ulaska wienie. Wkrótce po ogłoszeniu wy roku Trybunał oraz obrońcy od nieśli się do Kancelarii Cywilnej P. Prezydenta Rzeczypospolitej z prośbą o łaskę dla wszystkich trzech oskarżonych.

WARSZAWA (Pat). Pan Pre zydent Rzeczypospolitej skorzy stał z przysługującego mu prawa łaski w stosunku do skazanego Żu rakowskiego, zamieniając mu karę śmierci na 15 lat więzienia.

W stosunku do skazanych Da nyliczyna i Bilasa Pan Prezydent nie skorzystał z prawa łaski. Wy rok na tych dwóch skazanych wy konany zostanie w piątek o godz. 6,30 rano.

ECHA BOMBY PODRZUCONEJ POD MAGISTRAT ŁÓDZI.

ŁÓDŹ (Pat). W toku docho dzeń w sprawie podrzucenia bomb pod magistrat i urząd wojewódzki stwierdzono, że współnikami Kuchciaiaki byli między innymi Rzetelski, Renosik, Wiśniewski i Klimczak. Sprawcami podrzuce nia bomb pod województwo byli Rzetelski i Wiśniewski. Bombę otrzymali od Kuchciaiaki i udali się następnie na ul. Ogrodową. Po wyjęciu przez Wiśniewskiego lon tu z zapalnicą przetrzucili bombę przez mur, odgradzający posesję od ulicy, pod ścianę urzędu woje wódzkiego. W magistracie pod

rzucili bombę Renosik i Klimczak. Oświadczają oni, że bombę otrzy mali na ulicy od osobnika, znane go im tylko z widzenia. Klimczak był przydzielony Renosikowi tylko w celu przypilnowania wypeł nienia rozkazów Kuchciaiaki. W podobnym charakterze występował Rzetelski w stosunku do Wiśniewskiego. Obecnie wyszło na jaw, że sprawcy rzucenia bomb z Kuchciaikiem na czele byli również organizatorami i wy konawcami głośnego napadu na kasjera firmy Kroenig, któremu zrabowano teczkę z 28 tys. zł.

Wymiana więźniów politycznych z Sowie tami na razie nieaktualna.

(Telefonem od własnego korespondenta.) WARSZAWA. W najbliższym czasie nie nastąpi wymiana więź niów politycznych pomiędzy Polską a Sowie tami. Dopiero w styczniu za pośrednictwem Czerwonego Krzyża w Genewie zaczną się z Sowie tami i Polską rozmowy w tej sprawie.

Zainteresowanie Brazylii przemysłem metalurgicznym polskim.

(Telefonem od własnego korespondenta.) WARSZAWA. Brazylija przyniosła pierwsze próby na rynku pol skim, zamawiając 14 tysięcy szyn kolejowych. Od wykonania tego zamówienia zależy dalsza współpraca Bra zylji z rynkiem polskim.

Defraudacja 7.000 zł. popełniona przez oficera - lotnika.

Jak donosi prasa warszawska w kołach lotniczych duże wrażenie wywołało aresztowanie przez wła dze wojskowe kapitana lotnika I z ydora Olszańskiego z Centrum Wyszkolania Lotniczego w Dębli nie.

Kpt. Olszański pełnił w Dębli nie funkcję zastępcy kierownika warsztatów elektrotechnicznych. Przed kilkoma tygodniami kpt. Olszański rozchorował się i przy jechał do szpitala im. Marszałka Piłsudskiego w Warszawie.

W czasie jego nieobecności za rządu została kontrola kasy re buchalteryjnych, która w czasie re wizji działu prowadzonego przez kpt. Olszańskiego stwierdziła nie dokładność.

Wobec tego wdrożono docho dzenie, które ustaliło popełnienie nadużyć na 7.000 złotych z sum zainkasowanych z rozrachunków z elektrownią.

W rezultacie żandarmerja na rozkaz prokuratora aresztowała kpt. Olszańskiego, osadzając go w więzieniu wojskowym przy ul. Dzi kiej.

Kpt. Olszański cieszył się do tychczas opinią wzorowego oficera i całkowitem zaufaniem dowódców,

Zajęcia poboczne, ale jakie?

Ministerstwo Spraw Wewnętrz nych wydało okólnik w sprawie zezwolenia urzędnikom, pozostają cym w czynnej służbie, na zajęci a poboczne. Zezwolenia takie wydawane będą wojewodowie.

Petadra w kasynie sopockim.

GDAŃSK (Pat). Wczorajszej nocy, bezpośrednio przed zakoń czeniem gry w kasynie sopockim, pod jednym ze stolów ru lety nastąpił wybuch petardy, wywołując panikę wśród graczy i funkcjonariuszy kasyna. Jak przypuszczają, wybuch petardy miał wzniecić zamęt pośród gra jących, korzystając z czego spraw cy mieliby możliwość zabrania pewnej ilości gotówki ze stolów. Dotychczas nie ustalono, czy cel ten został osiągnięty. Wypadek z ludźmi, ani uszkodzeń material nych nie było.

Uparty wróg piwa.

WARSZINGTON. (Pat). — Izba Reprezentantów przyjęła 230 gło sami przeciwko 165 projekt u stawy zezwalający na fabrykację i sprzedaż piwa zawierającego nie więcej niż 3,2 proc alkoholu. O ile projekt ten przejdzie również przez senat Hoover złoży prawdopodobnie swoje veto.

Ojciec Sw. przemówi przez Radjo.

RYM. (Pat). Radjostacja wa rykańska nada przemówienie Oj ca świętego do kardynałów w sobotę 24 bm. o godzinie 12 na fall 16,84.

Deklaracja programowa nowego rządu francuskiego.

PARYŻ (Pat). Deklaracja rzą dowa, odczytana w dn. 22 b. m. po południu w parlamencie, pod kreśla, że przesilenie ministerjalne rozpoczęło się w okolicznościach specjalnie drażliwych, w przeded niu groźących znacznych spląt, przyczem prestige Herriota, ani jego polityka nie były w niczem narażone na szwank. Prezydent Lebrun i nowy rząd są przekonani, że bez względu na znaczne, lecz przejściowe różnice zdań, większość republikańska, wyo niona z wyborów dnia 8 maja, miała na względzie interesy kraju. Nowy rząd przez swój skład świadczy o świadomej woli kontynuowania poprzedniej polityki. Rząd, współdziałając z narodem, dążyć będzie stale do podniesie nia gospodarczego i jeśli pozostawiony mu będzie należyty czas, dokona poważnych reform, których domagają się wyborcy. Z drugiej strony trzeba będzie przezwyciężyć trudności i przywrócić równowagę budżetową przez energiczne kompresje, o których będzie mowa we właściwym czasie, gdyż niezależnie od ofiar zwykłych i niezbędnych, które ponosić muszą wszyscy obywatele, jedynie reorganizacja służby publicznej przyniesie trwa łe i istotne oszczędności. Odpowiednie zarządzenia winny być powzięte, aby zapewnić w budżecie 1933 roku niezbędną równo wagę. Narazie rząd domagać się będzie jedynie prowizorium na styczeń, a następnie postara się wprowadzić główną część zarządzeń, które uważa za zbawienne dla kraju. Obecna sytuacja polityczna w Stanach Zjednoczonych

NAPAD NA KOLONJĘ FRANCUSKĄ.

ST. LOUIS (Senegal) (Pat). Fan tasy zny przywódca jednego ze szczepliów maurytańskich z kolonji hispańskiej Rio-De-Oro, Maaumon Mohamed el Marabut dokonał na czele 200 uzbrojonych tubylców zuchwałego na jeźdu na terytorjum Maurytanji zagrażając środkom komunika cyjnym. Pierwsze starcie pomię

Lloyd George contra Mac Donald.

Polityka premjera angielskiego jest zachwiana.

LONDYN. Pat. — Izba Gmin była dziś widownią sensacyjnego ataku, wymierzonego przez Lloyd George'a przeciwko Mac Donaldowi na tle sprawy bezrobocia. Atak przywódcy liberałów podci na osłabiony już znacznie osobi stą pozycję Mac Donalda. Izba Gmin rozesała się na 6-tygodniowe ferie pod wrażeniem, że o ile nie dni, to miesiące premjerostwa Mac Donalda są policzo ne.

ROZRUCHY KOMUNISTYCZNE W NIEMCZECH.

BERLIN (Pat). W ciągu wczorajszego popołudnia powtórzyły się w Berlinie i na prowincji demon stracje komunistyczne i napady na sklepy. Grupy komunistów terroryzowały obsługę w sklepach wyrzucały rewolwerowemi, por ywali towary i pieniądze z kas. Piądrowanie odbyło się równo cześnie w różnych dzielnicach miasta. Komuniści usiłowali urządzić potatem demonstrację uliczn a. Tym rozpedziła policja przy pomocy pałek gumowych, doko

Bezrobocie w Niemczech

BERLIN. (Pat). Liczba bezro botnych w Niemczech podniosła się znacznie w pierwszej połowie grudnia, wzrastając o 249.000 do 5.604.000 osób.

Węgiel angielski konkuruje.

LONDYN. Pat. „Daily Express” donosi, że centralna rada węglowa, której zadaniem jest określa nie kontyngentów wydobycia wę gła z poszczególnych kopaiń, ce lem regulowania eksportu, po stanowiła udzielić pozwolenia na powiększenie dotychczasowych kontyngentów bez żadnych ograniczeń. Zarządzenie to, mające

Niepodległość i neutralność wysp filipińskich.

WARSZINGTON. (Pat). Na oby tej w czwartek wspólnej kon ferencji członków obu izb osiągnięto całkowite porozumienie w sprawie przyznania niezależności wyspom Filipińskim. Na mocy tego porozumienia Filipiny uzy skają pełną swobodę w ciągu 10 lat. Przewidziane jest zniesienie ograniczeń w dziedzinie imigracji i handlu. Stany Zjednoczone za trzymają swe rezerwy wojskowe i morskie, a prezydent Stanów Zjednoczonych ma podjąć z rzą dami zagranicznymi rokowania o zawarcie traktatów w sprawie stałej neutralności wysp od chwili uzyskania niepodległości. Powyższy układ został przyjęty przez Senat.

Gra Hindenburga—Schleicher.

Znakomity pisarz polityczny francuski, p. René Pinon, w następujący sposób przedstawia osta tnie zdarzenia w Niemczech („Revue des Deux Mondes”).

„Resza niemiecka, która narzeka, że jest rozbrojona, wybiera sobie na czoło rządu generała, wcie lenie tego sztabu jenerałego, który zawsze był potężniejszy niż wła dze państwowe i który jest kre giosłupem sprusaczonych Niemiec. Feldmarszałek w przydymu Rzeszy, generał w urzędzie kanclerskim, parlament doprowadzony do nieości, demokracja wykpiiona, re publika chylikiem usunięta. Oto rokujmie pokoju, które Rzesza o tkażuje światu na rok 1933.

Marszałek von Hindenburg mistrzowsko zagrał farsę, w której na dudka został wystrychnięty Hitler. Umiejętny zabieg arysto kracji pruskiej i wylonionego z niej sztabu jenerałego, celem zdyskre dytowania usroju republikańskiego i zniechęcenia doń nazawsze Niemców, przeprowadzany jest wytrwale. Chodziło o zużycie na przód Hitlera, który popełnił nieo roztropność zapuszczenia się w trzęsawisko parlamentarne, a następnie innych przewodców stron nictwa. Proporcjonalny system wy borczy, wprowadzony w Niem czech przez konstytucję Weimar ską, nie dopuszcza utworzenia wię kszosci rządowej inaczej niż w dro dze koalicyj. Hitler, mimo siły swej grupy, nie mógł znaleźć dodatko wych składników koalicyj, której sam byłby duszą, ani też przyjął dla siebie i dla swych zastępców roli drugorzędnej, a Hindenburg odmówił mu postawienia go na czele rządu nie oglądającego się na większość. W rzeczywistości od chwili dymisji rządu von Papena, myślał Hindenburg jedynie o przy wróceniu tego rządu lub mianowa

niu innego prezydenckiego. Prze prowadzał to powoli. Po wyłączeniu Hitlera zwrócił się do przewo dniczącego centrum katol., prała ta Kaase, o utworzenie rządu, ale ten oczywiście nie mógł go utwo rzyć bez poparcia hitlerowców. Jest rzeczą zdumiewającą, z jaką potulnością przewodcy stronniczy poddawali się komedii, którą pre zydent Hindenburg, oraz jego do radcy: p. Meissner, młody von Hindenburg, p. von Papen, jen. Schleicher, wystawili ich kosztem.

Dnia 30-go listopada br. Prezy dent ogłosił zaniechanie mianowa nia rządu parlamentarnego i wez wał jen. von Schleichera. Jenerał usiłował uzyskać przynajmniej ne utralność hitlerowców, ale tym ra zem Hitler wziął sobie mały odwet, bo przyjął zaproszenie na spotka nie, wsiał do pociągu i zatrzymał się po drodze w Weimarze. W ten sposób pierwsza kombinacja von Schleichera upadła. Hindenburg pragnął powrotu von Papena, ale uważano to za wydanie wojny na rodowi niemieckiemu, wobec wy niku wyborów. Przekonano starego feldmarszałka, że wywołałoby to zbyt gwałtowne wybuchy namię tności, i pojawił się na widowni znou jen. von Schleicher, który utworzył szybko rząd, bliźniaczko podobny do rządu von Papena.

Zręczny jenerał, który w rzeczywistości dierży w ręku całość wszelkich władz, stara się głaaska stronnicztwa, usmierza namiętno ści, opierać się o syndykaty i przy bierać postawę dyktatora lewicowe go. Jako władca Rzeszy i Prus, gotuje się od uspienia resztek de mokracji niemieckiej, kryjąc w ak samitacji rekwizycjach żelazną rękę. I kto wie, czy ta demokracja niemiecka przebudzi się kiedykol wiek.

Polacy na obczyźnie

Przedstawienie polskie w Ameryce Największą atrakcją w życiu towarzyskiem miasta Chicago jest co roku t. zw. „karnawał naro dów”, urządzony przez pismo „Chicago Daily News” na rzecz biednych. Komitet amerykański zwrócił się w tym roku do Polonji z prośbą o zorganizowanie specjal nego widowiska polskiego w Civic Opera House, największej operze świata. Odbyło się tam 27 listopa da widowisko tak wspaniałe, jakie go dotąd nigdzie nie widziano. Ar tyści odwzorzyli nasamprzód wieś polską ze strzechami, Bożą Męką i t. d. Z podniesieniem kurtyny roz leża się modlitwa z opery „Flis”, poczem w barwnej procesji prze szli wieśniacy przez scenę. W dru giej odsłonie było „okreźne” i chłopskie wesela. Na scenę zaje chały wozy ze źniwiarzami i gości mi weselnymi. Odtaińczono Krako wiaka i Mazura. Scena weselna odbywa się u podnóża gór. Góra le usłysząwszy zabawę w dolinie, nie są w stanie powstrzymać się od sposobności zabawienia się. Zstępują z gór i wykonują piękne swe tańce góralskie. W oddali sły chać śpiew chóralny i zapełnia się scena coraz to liczniejnymi uczes tnikami zabawy, w malowniczych strojach polskich.

W trzeciej części pokazano publiczności kilkanaście żywych o brazów na scenie obracającej się za nacisnięciem guzików elektrycz nych. Jeden z żywych obrazów przedstawiał Kościuszkę, Puła skiego i Washingtona na koniach. Osobną grupę stanowili sokoli i weterani armji polskiej. W stosow nych kostjumach, a w bogatej iluminacji przedstawilo się osobno 150 najurodziwszych dziewcząt polskich. Najlepsze chóry chiego gowskie zaśpiewały szereg pieśni ludowych. Na zakończenie był ba let narodowy zaczęty polonezem, do którego stanęło 250 par w pol skich strojach.

Polacy zaimponowali wszystkim innym narodowościom. Wszystkie ło że zostały rozkupione przez naj wybitniejszych Amerykanów. W olbrzymiej sali hotele zajęte były do ostatniego, przez 12.000 osób.

Spoleczne Biuro Pośrednicwa Pracy

Pol. Młod. Akadem. U.S.B. poleca rytmunowanych korepety torów, pierwszorzędne siły biuro we oraz inkasentów. Oferty pro sę składać pod adresem: ul. Wielka 24, tel. 770.

Polacy na obczyźnie

Największą atrakcją w życiu towarzyskiem miasta Chicago jest co roku t. zw. „karnawał naro dów”, urządzony przez pismo „Chicago Daily News” na rzecz biednych. Komitet amerykański zwrócił się w tym roku do Polonji z prośbą o zorganizowanie specjal nego widowiska polskiego w Civic Opera House, największej operze świata. Odbyło się tam 27 listopa da widowisko tak wspaniałe, jakie go dotąd nigdzie nie widziano. Ar tyści odwzorzyli nasamprzód wieś polską ze strzechami, Bożą Męką i t. d. Z podniesieniem kurtyny roz leża się modlitwa z opery „Flis”, poczem w barwnej procesji prze szli wieśniacy przez scenę. W dru giej odsłonie było „okreźne” i chłopskie wesela. Na scenę zaje chały wozy ze źniwiarzami i gości mi weselnymi. Odtaińczono Krako wiaka i Mazura. Scena weselna odbywa się u podnóża gór. Góra le usłysząwszy zabawę w dolinie, nie są w stanie powstrzymać się od sposobności zabawienia się. Zstępują z gór i wykonują piękne swe tańce góralskie. W oddali sły chać śpiew chóralny i zapełnia się scena coraz to liczniejnymi uczes tnikami zabawy, w malowniczych strojach polskich.

Polacy na obczyźnie

W trzeciej części pokazano publiczności kilkanaście żywych o brazów na scenie obracającej się za nacisnięciem guzików elektrycz nych. Jeden z żywych obrazów przedstawiał Kościuszkę, Puła skiego i Washingtona na koniach. Osobną grupę stanowili sokoli i weterani armji polskiej. W stosow nych kostjumach, a w bogatej iluminacji przedstawilo się osobno 150 najurodziwszych dziewcząt polskich. Najlepsze chóry chiego gowskie zaśpiewały szereg pieśni ludowych. Na zakończenie był ba let narodowy zaczęty polonezem, do którego stanęło 250 par w pol skich strojach.

Niemcy boją się, że biskup Ruch ze Strasburga może zostać kardynałem kurjalnym.

(Berlin - KAP.) W numerze z 11-go bm. „Osservatore Romano” umieścił notatkę, że Ojciec św. przyjął na prywatnej audjencji bi skupa Strasburga, Mgra Rucha. Prawdopodobnie był to zwykły przyjazd biskupa al limina apostolorum. Prasa niemiecka jednak do patruje się w tej wizycie głębszej przyczyny. Wyraża ona obawę, że rząd francuski podejmuje nanowo ulubioną jakoby myśl Poincare'go, by w osobie biskupa strasburskie go otrzymać dla Francji drugiego kardynała kurjalnego w Rzymie.

Przewiezienie zwłok «Orlątka».

Jak donoszą z Paryża, komitet sprowadzenia zwłok ks. Reichstad tu („Orlątka”), na którego czele stoi ks. Murat, przewiduje, iż woczy stność złożenia szczątków syna Napoleona I w pałacu Inwalidów, odbędzie się 5 maja przyszłego roku, t. j. w rocznicę śmierci Napo leona.

Bronzowy sarkofag ze szczątka mi „Orlątka” ustawiony ma być u stóp wielkiego marmurowego sar kofagu, mieszczącego zwłoki ce sarza.

Formalności jednak prawne związane z przeniesieniem zwłok „Orlątka” z Wiednia do Paryża, nie są jeszcze załatwione. Eks ce sarzowa Zyta, jako głowa domu Habsburgów i rząd ustrząjki wy razili zgodę na przeniesienie zwłok Ale zezwolenie na umieszczenie sarkofagu w pałacu Inwalidów wy maga zgody parlamentu lub rządu w formie dekretu prezydenta.

Bonapartyści nie chcą zgodzić się na uchwałę parlamentu, oba wiając się, że debata parlamentar na, jaka wynikłaby z tego powodu, może przybrać formy uwłaczające pamięci Napoleona I i jego syna.

KUPUJ CIE

Jeszcze dziś obejrzyjcie w. Polskim Składzie Apteczno-Parfumeryjnym E. KUDREWICZ I S-ka Mickiewicza 26 tel. 7. 10. Grzebień do torebek, Suche perfumy, Kle szonkowe rozpylacze to są najlepsze upominki gwiazdkowe

TYLKO W SKLEPACH NA GWIAZDKĘ

WIELKA 24, TEL. 770.

KRONIKA.

Pracownicy miejscy wobec groźby dalszych redukcji.

W związku z przeprowadzoną reorganizacją pracy w Magistracie i biurach miejskich odbędzie się w dniu dzisiejszym posiedzenie Magistratu poświęcone opracowaniu wytycznych dalszej akcji oszczędnościowej i związanej z

tem redukcji personelu. Przy okazji należy zaznaczyć, że do chwili obecnej Magistrat zredukował już 120 pracowników. Na dzień 1 stycznia, jak krąży pogłoski otrzyma wywołanie kilkudziesięciu pracowników.

JAKA DZIŚ BĘDZIE POGODA?
Chmurno i mglisto z niewielkimi rozporządzeniami w ciągu dnia. Temperatura w pobliżu zera. Slabe wiatry wschodnie i południowo wschodnie.

WIADOMOŚCI KOŚCIELNE.
— Pasterki w kościołach wileńskich odprowiane zostaną w następujących terminach: w kościele św. Jana o godz. 12 w nocy (celebruje J. E. ks. Arcybiskup-Metropolita Romuald Jałbrzykowski); w kościele po-Bernardyńskim o godz. 12 w nocy; w kościele św. Michała o godz. 12 w nocy; w kościele Najświętszego Serca Jezusowego o godz. 12 w nocy; w kościele Najświętszego Poczęcia N. M. P. na Sołtaniskach o godz. 7 rano; w kościele św. Ducha (po-Dominikańskim) o godzinie 6 rano; w kościele św. Jakuba o godz. 12 w nocy; w Ostrej Bramie o godz. 12 w nocy; w kościele św. Piotra i Pawła o godz. 6 rano; w kościele Wszystkich Świętych o godz. 12 w nocy; w kościele św. Rafała o godz. 6 rano; w kościele O. O. Bonifratrów o godz. 12 w nocy.

W innych kościołach jak w roku ubiegłym.
— Msza św. na intencję solinizanta ks. Adama Kuleszy. Na zakończenie 9-cio dniowej nowenny, odprowiane przez oo. Karmelitów na intencję Czcigodnego Solinizanta ks. kanonika Adama Kuleszy zostanie odprowiana Msza św. w kaplicy Matki Boskiej Ostrobramskiej dnia 24 go grudnia o 9 eł rano.

SPRAWY MIEJSKIE.
— Referat prasowy w magistracie. Jak się dowiadujemy, z inicjatywy prezidenta dra Małeszewskiego w najbliższym czasie na terenie Magistratu ma być uruchomiony referat prasowy. Jako kandydata na to stanowisko w kolach Magistratu wymieniają sekretarza Rady Miejskiej p. Marjana Dziewickiego.

Z MIASTA.
— Praca w urzędach w dniu przedświątecznym. W urzędach państwowych i komunalnych urzędowanie w dni przedświąteczne odbywać się będzie zupełnie normalnie z wyjątkiem soboty. W dniu tym we wszystkich biurach rządowych i miejskich urzędowane będą dyżury do godz. 12 eł w południe. Normalne urzędowanie rozpocznie się we wtorek rano.

Gwiazdka w szronkach, przytulkach i szpitalach. Z racji świąt Bożego Narodzenia Magistrat wileński postanowił wywyższyć dodatkowo po 1 zł. 20 gr. na każde dziecko w szronkach na urządzenie dla nich gwiazdki. Również w przytulkach i szpitalach miejskich w pierwsze dwa dni świąt wydane zostaną zwiększone racje żywnościowe.

SPRAWY ADMINISTRACYJNE.
Przypomnienie dla właścicieli samochodów. Termin ważności dowodów rejestracyjnych samochodów zarobkowych i niektórych prywatnych upływa z dniem 31 grudnia 1932 r. Samochody, dla których do dn. 31 grudnia 1932 r. nie będzie uzyskane przedłużenie terminów ważności na rok następny, zostaną w dniu 1 stycznia 1933 r. wycofane z ruchu.

Nowe terminy ochronne dla zwierzyń. W Nr. 111 Dz. Ustaw umieszczono 4 rozporządzenia min. rolnictwa i ref. roln., dotyczące czasów ochronnych na zwierzyń. M. in. utrzymano do końca 1935 r. zakaz polowania na łosie-byki przez cały rok. Zwolono polować na sarny-kozy od 16 stycznia do 15 lutego, — wprowadzono czas ochronny na dziki (od 1 marca do 30 kwietnia) i na kuny leśne (od 1 marca do 30 listopada), — wreszcie zniesiono całkowicie zakaz polowania na wiewiórki, ustanawiając czas ochronny na te zwierzęta od 1-go marca do 30 listopada. Zniesienie bezwzględnej ochrony wiewiórek następuje z dniem 1 stycznia 1933 r.

SPRAWY WOJSKOWE.
— Świąta w wojsku. W związku ze świątami dowództwo garnizonu wileńskiego i nowo-wileńskiego rozpoczęło wydawanie przepustek szeregowym i podoficerom na święta.
Urlop świąteczny wykorzystają wszyscy szeregowi i podoficerowie w dwóch turnusach.
Również dowództwo K. O. P. zwolniło kilkudziesięciu żołnierzy na święta.
W strażnicach K. O. P. urzędowanie zostanie tradycyjnie drzwika i łamanie się dplatkami. Do strażnic już dostarczą mnóstwo smakołyków i wina dla „stróżów rubieży”.
— Ostatnia tura rezerwistów. W dniu 3 stycznia zostanie wcielona do szeregów ostatnia

Zniżka taryf nadrzewo i len.

Izba Przemysłowo-Handlowa w Wilnie otrzymuje informacje potwierdzające wiadomości naszego korespondenta warszawskiego, iż w najbliższym czasie zostanie ogłoszony szereg zniżek taryfy kolejowej, z których dla okręgu Izby największe znaczenie posiadają zniżki dla drzewa i lnu.
W zakresie taryf drzewnych mają być obniżone o około 30% stawki dla przewozów drzewa opałowego oraz surowca tartaczanego na odległość do 200 km.; przy przewozach eksportowych przez Gdynię i Gdańsk mają być obniżone stawki dla drzewa okrą-

głego (surowiec tartaczny i dyktowy, papierówka, kopalniaki) oraz dla sortymentów ciosanych do poziomu stawek stosowanych obecnie dla materiałów tartych; według tychże zasad mają być zniżone stawki dla eksportu powyższych sortymentów przez granicę lądową. Zmiany powyższe we wszystkich szczegółach będą znane już w dniach najbliższych, gdyż będą ogłoszone w najbliższym numerze Dziennika Taryf i Zarządzeń Kolejowych.
Również znaczne zniżki mają nastąpić w taryfach dla eksportu lnu i pakul lnianych.

SPRAWY KOLEJOWE.

— **Wstrzymanie ruchu towarowego w dn. 21 b. m.** Wzorem lat ubiegłych w obrębie wileńskiej dystrykcji kolejowej ruch towarowy wstrzymany zostanie dnia 21 b. m. o godz. 6 wiecz. Wznowienie ruchu towarowego nastąpi dnia 26 b. m. o godz. 18. Zarządzenie [to ma na celu, umożliwić licznym rzeszom kolejarzy spędzenie tradycyjnej Wilji w kole rodzinnym.

SPRAWY UNIWERSYTECKIE
— **Trzydniowe kursy prof. Lutosałwskiego.** Przypominamy o zapowiedzianych trzydniowych kursach prof. W. Lutosałwskiego, które się rozpoczną w święto Trzech Króli 6 stycznia 1933 r., o 10 tej rano w sali 5-tej Uniwersytetu. Wstęp wolny bez opłaty dla wszystkich, bez różnicy wieku, wyznania, płci ani uprzedniego stopnia wykształcenia.

SPRAWY SZKOLNE.
— **Ferje świąteczne w szkołach.** W dniu wczorajszym zakończyły się nauki w szkołach średnich i powszechnych. Ferje świąteczne będą trwały do 15 stycznia roku przyszłego. Uczniowie w b. r. korzystają również ze zniżek kolejowych. Wczoraj wieczorem w gimnazjach i szkołach zawodowych i powszechnych odbyły się serdeczne tradycyjne „Opłatki”. Młodzież przy pięknie ubranych drzewkach spędziła kilka godzin w serdecznym nastroju z personelem nauczycielskim.

Zjazd Inspektorów Szkolnych. W dniach 19 i 20 grudnia b. r. w gmachu Kuratorów odbyła się konferencja Inspektorów Szkolnych Okręgu Szkolnego Wileńskiego.
Tematem obrad była głównie trudna sytuacja, w jakiej znalazło się szkolnictwo powszechne w ostatnim roku szkolnym z powodu przysutku dzieci i zatamowania budownictwa szkolnego, oraz ustalenie dróg i środków zaradczych na najbliższą przyszłość.

Drugiego dnia zjazdu poświęcony był przedewszystkiem zarządzeniom wychowawczym i dydaktycznym.

Z ŻYCIA STOWARZYSZEŃ.
— **Związek Oficerów Rezerwy** urządził w sobotę dnia 7 stycznia o godz. 8 min. 30 Opłatek Koleżeński na który zaprasza Kolegów z rodziną. Koszt uczestnictwa wynosi 3 złotych od osoby. Informacja i udziela i przyjmuje zapisy Sekretariat Kola codziennie w godz. od 18 — 20 oprócz świąt.
— W niedzielę dnia 8 stycznia 1933 r. o godz. 16 (4 popołudniu) Choinka dla dzieci członków Z. O. R. Na całość złoży się: zabawa dla dzieci przy muzyce, produkcje artystyczne, bajki Cioci Hali, Św. Miłkołaj z podarunkami i szereg innych niespodzianek. Wstęp dla dzieci 1 złoty dla wprowadzających 50 groszy.

SPRAWY ŻYDOWSKIE.
— **Ultimatum nauczycieli żydowskich.** Wczoraj Związki Nauczycieli Żydowskich wystąpiły nowe ultimatum do Gminy Żydowskiej. W piśmie swym żydowskiej pedagogii oświadczają, że kategorycznie odrzucają przyznane im subsydlum przez gminę w wysokości 5000 zł. i pozostają przy swoim stanowisku, że gmina musi im wypłacić do końca b. m. należne 15.000 zł. Nauczyciele dali gminie 24 godziny i jeżeli w tym terminie gmina nie przyjmie ich żądania, ogłoszą strajk. W związku z ultimatum nauczycieli odbyło się nadzwyczajne posiedzenie prezydium gminy, na którym omawiano sprawę odmowy nauczycieli przyjęcia 5000 zł. Prezydium postanowiło odpowiedzieć nauczycielom, iż przynajmniej suma jest najwyższą, jaką gmina dać może przy obecnym stanie finansowym.

ROZNE.
— **Sylwestrowy Dancier.** Zarząd Wojewódzkiego Komitetu Dni Przeciwożrocznych zawiadamia, że dnia 31 grudnia b. r. w lokalu Zielonego Strzała (Mickiewicza 22) urządzi Sylwestrowy Dancier, z którego całkowity dochód przeznaczony na nowo otwarte prewontorium dla dzieci zagrożonych gruźlicą. Ze względu na wielkie zainteresowanie zabawą upraszamy o wcześniejsze zamawianie stołków. Wejście wyjątkowo za zaproszeniami. Wstęp 2 złote, akademicy płacą 1 zł. 50 gr.

Teatr i muzyka.

TEATR MIEJSKI ZASP. W WILNIE.
— Teatr Wielki na Pobulance. Gra dziś i jutro po raz ostatni — „Sprawa Dreyfusa”.
REPERTUAR TYGODNIA ŚWIĄTECZNEGO TEATRU WIELKIEGO NA POBULANCE.
— 25 bm. o godz. 8-iej w. potężne dzieło Sł. Wyspiańskiego „Zygmunt August”. 26 bm. o godz. 12-iej w. pol. misternym Maeterlincka „Niebieski Ptak”. 26 bm. o godz. 4-iej pop. baletowy koncert Sawiniej - Dolskiej oraz jej uczenie. 26 bm. o godz. 8-iej w. „Dzika pszczoła”. 27 bm. o godz. 8-iej w. „Zygmunt August”. Ceny propagandowe.
— „Mariusz” — piękna, pełna egzotykiem, nastrojowa, marynarskich pieśni, kolorowych twarzy — sztuka Pagnola, ukaże się we czwartek 29 bm. po raz pierwszy w Wilnie.
— **Uwaga! Prowinca!** — Już wkrótce zawiata „Panna Maliczewska!” — wstęp tylko dla dorosłych!
— **Teatr muzyczny „Lutnia”**. Dziś i jutro widowska w teatrze „Lutnia” — zawieszona. Od dnia dzisiejszego kasa teatru rozpoczęła sprzedaż biletów na przedstawienia w okresie świątecznym.
— **Repertuar świąteczny.** Wielce urozmaicony repertuar dni świątecznych zapowiada w niedzielę 25 bm. o godz. 8.15 w. — pełną humoru, operetką Kola „Lady Chic”. W poniedziałek 26 bm. pop. o godz. 4-iej „Fijolek z Montmartre”, wieczorem o godz. 8.15 „Lady Chic”, wtorek 27 bm. 8.15 wieczorem — po raz 30-ty „Wiktoria i jej luzar”. Abraham (ceny zniżone), w środę 28 bm. 8.15 w. — „Lady Chic”. We wszystkich tych operetkach wystąpi znakomita artystka Janina Kulczycka. Zniżki akademickie będą ważne na widowską po cenach normalnych.
— **Zniżki do teatru „Lutnia”**. Zgłoszenia w sprawie uzyskania zniżek biletowych do teatru „Lutnia” przyjmuje się w administracji teatru „Lutnia” codziennie od godz. 10 — 2 pp. Do korzystania ze zniżki uprawnione są urzędy, organizacje, związki, oraz stowarzyszenia o charakterze społecznym.

POLSKIE RADJO WILNO.
Piątek, dnia 23 grudnia 1932 r.
11.40: Przegl. pras. Kom. meteor. Czas. 12.10: Muzyka z płyt. 13.20: Kom. meteor. 14.45: Muzyka operetkowa (płyty) 15.15: Giełda rolnicza. 15.25: Kom. Wil. Tow. Org. i Kol. Roln. 15.35: Lekcja angielskiego. 15.50: Pieśni (płyty). 16.20: „Mała skrzyneczka”. 16.40: „Obudzenie się polskiej myśli patriotycznej w l. 1876 — 1890”. — odczyt. 17.00: Koncert. 18.00: Koncert religijny w wyk. chóru „Echo” i prof. Władysława Kalinowskiego (organ). 18.55: Wiad. bieżące. 19.00: Polakom na Kowieńszczyźnie. 19.20: Przegl. prasy roln. 19.30: „Gwiazdka zagranicą”. — felj. 19.45: Pras. dziennik radi. 20.00: Pogad. muzyczna. 20.15: Koncert symfoniczny. 22.40: Wiad. sport. 23.00: Muzyka cygańska.
Sobota, dnia 24 grudnia 1932 r.
11.40: Przegl. pras. Kom. meteor. Czas. 12.10: Muzyka z płyt. 13.20: Kom. meteor. 15.25: Wiad. wojskowe. 15.35: 15.35: Koncert zyczeń (płyty). 16.00: „Po siedmiu latach” — odczyt. 16.15: Koncert zyczeń (płyty). 16.40: „Zwycięzca wigilijne na północy” — odczyt. Od godz. 17.00 do 20.15: — przerwa. 20.15: Przemówienie nie do radoków na obchęcie. 20.30: Słuchowiska dla dzieci. 21.00: Kolendy. 21.30: „Wigilia samotnych”. 22.00: Komunikacja. 22.05: Koncert. chopinowski. 22.40: „Anegdota wigilijne”. — felj. 22.55: Progr. na dzień nast. 24.00: Hejnał i pasterka.

Z ZA KOTAR STUDJO.
Chór i organy.
W dniu dzisiejszym o godz. 18 transmitowany będzie w Wilna koncert muzyki organowej i chóralnej. Prof. Wł. Kalinowski odegra na organach Preludium i Fugę Liszta na temat B. A. C. H. (cztery tony gamy, których oznaczni składają się z nazwisk wielkiego kompozytora J. S. Bacha) oraz cztery utwory Regera: Canzone, Capriccio, Preludium i Toccata. Ponadto chór „Echo” odśpiewa „Ea Mater” Dvorakaa, „Hymn do św. Cecyliji” Thielenia i Psalm Nowowiejskiego.
U nas i gdzieindziej.
O godz. 19.30 p. Romana Dalbergowa zapozna radiosłuchaczy z ciekawymi wyzyczeniami i tradycjami świątecznymi w transmitowanym z Warszawy feljetonie p. t. „Gwiazdka zagranicą”.

DOBROCZYNNOŚĆ.
— **Rozdawnictwo chleba dla bezrobotnych.** Dzisiaj Wojewódzki Komitet do spraw Bezrobocia rozpoczęła bezpłatne rozdawnictwo chleba dla bezrobotnych. Samotny otrzyma dwa kilogramy szarego chleba, rodzina do 4 osób sześć kg., rodzina ponad 4 osoby 8 kg. Każdy bezrobotny, który chce otrzymać bezpłatnie chleb w składnicach rejonowych sekcji pomocy doraźnej Komitetu, musi wykazać się legitymacją P.U.P.P.
Rozdawnictwo odbywać się będzie w dni 23 i 24 bm., t. j. w piątek i sobotę w następujących punktach miasta: 1) Ostrobramska 5, 2) Zaulek Lidzki (Murzy pofranciszkańskie), 3) Szkoła Techniczna na Antokolu, 4) Kalwaryjska Nr. 71, 5) ul. Szepetyckiego Nr. 10, 6) Dom Ludowy na ulicy Sołtaniskiej, 7) ul. Kurlandzka 6, 8) Ognisko Kolejowe, obok dworca kolejowego.
— **Czteryście kilogramów** wierzchni ofiarowali rzeźnicy wileńscy na rzecz bezrobotnych miasta Wilna, do dyspozycji p. Wojewody.

Katastrofalny spadek konsumpcji pieczywa.

Po świątecznych zwolnieniu piekarze stołeczni naradę dla omówienia sprawy katastrofalnego spadku konsumpcji pieczywa. Na odbytem w ostatnich dniach walnem zgromadzeniu cechu piekarskiego ustalono zostało, że w roku bieżącym spadek sprzedaży białego pieczywa osiągnął 40 proc. w porównaniu z r. 1931. Zmniejszenie konsumpcji dało się również zaobserwować w sprzedaży pieczywa pszennego (o 25 proc.). Najmniej sprzedaje się obecnie białych bułek.

ZWIĘKSZA WAGĘ CIAŁA. POBUDZA APETYT. WZMACNIA OGÓLNIĘ Zawierający czynnik witaminowe



JECOROL
magi-stra Wstrząsać się bezwartościowych namiastek i naśladowictw. 34213

Sala do wynajęcia
na odczyty i zebrania Orzeszkowej 11 od 11—3 i od 6—8 wiecz.

Znowu zamach samobójczy.

W dniu wczorajszym około godziny 10 w bramie gmachu Komendy Powiatowej Policji przy ulicy Subocz wystrzałem z rewolweru systemu Nagan w skroń popępniał samobójstwo starszy posterunkowy Powiatowej Komendy

Edward Świetlikowski. W stanie beznadziejnym przewieziono go do szpitala żydowskiego.
Jak się dowiadujemy, przyczyną samobójstwa był silny rozstrój nerwowy. Samobójca osierocił żonę i troje dzieci.

Żebrek—właściciel folwarczku.

W dniu wczorajszym podczas obławy zarządzonej przez władze administracyjne aresztowany został niejaki Kozłowski, uprawiający zawodowo żebranie.
Jak się okazało, aresztowany Kozłowski należał do kategorii żebraków symulantów. W rze-

czywistości posiada on pod Rudziszkami gospodarstwo, składające się z 16 dziesięcin ziemi. Przybywał on prawie codziennie do Wilna i uprawiał natrętnie żebranie. Zostanie on pociągnięty do odpowiedzialności sądowej za uprawianie natrętnego żebractwa.

PODSADI

Nie ulega wątpliwości, że najbardziej nawet zażorały zwolennik sportu musi dołączyć się dzisiaj do szeregu artykułów, zwalczających te gałęzie sportu, w czasie uprawiania których przyplaca się nieraz życiem.
Jesteśmy po dwóch już wypadkach śmierci, która nastąpiła bezpośrednio po walce bokserskiej. W sporcie polskim mamy tylko dwa wypadki, ale jeżeli zważymy sobie przypominać wyniki meczów pięściarskich w innych państwach, to nie starczy nam palców do pora chowania tych nieszczęśliwych wypadków, notowanych w historii sportu, które kończą się śmiercią.
Jest już dzisiaj rzeczą całkiem pewną, nie ulegającą żadnej dyskusji, że boks jest sportem wysoce niebezpiecznym.
Fakt śmierci na ringu bokserskim musi stać się przestroją dla tych, którzy w niewłaściwy sposób propagują sport.
Śmierć w sporcie jest rzeczą okropną, bo przecież występujący na arenie młodzieńcy nie ma żadnych wyrodniactw zamiarów i nigdy nie przypuszczają, że tam w ciosach jego przeciwnika, w tych skórzanych rękawicach czyha nań śmierć.

Z premedytacją pada cios za ciosem, aż w końcu silniejszy zwycięzca. Zwycięża dlatego, że przeciwnik jego był słabszy i był może delikatniejszym, większym gentlemanem. Zwycięża dlatego, że idje ta trener, przeważnie człowiek o małej inteligencji, tak go uczył, by właśnie w chwili załamania się przeciwnika skoczyć na niego, a serje ataków wygrać przez „K. O.” Zwycięża również dlatego, że pan sędzia prowadzący walkę, nie uważa za stosowne, widząc przewagę, przerwać i odrazu ogłosić zwycięstwo na punkty, co jest przewidziane regulaminem.
Nie od rzeczy również będzie w danym wypadku fakt do poruszenia, iż akurat tak jakoś dziwnie się złożyło, że w dwóch wypadkach śmierci mordercami na ringu są żydzi. Gra więc tutaj rolę krew a może i wrodzona nienawiść, która w sporcie przybiera czasami taką okropną formę, że aż kończy się zwycięstwem, połączonym z zabójstwem.
Nie można więc mówić tutaj o wypadkach. Trzeba fakty ocenić krytycznie i z całą bezwzględnością opinię, bo sport nie poturbuje ołtarzy śmierci.

Walczą z przeciwnikiem dla własnej przyjemności, bo inaczej nie można zrozumieć wogóle sportu amatorskiego, gdy raptem zaczyna czuć, że jego partner z każdą chwilą przestacza się w człowieka strasznego. W ciosach jego wyczuwa niebezpieczeństwo, jest jednak już zapóźno.
Pada zemdlą na deski ringu...
Widownia pełna zachwytu szaleje z radości.
Zwycięzca otrzymuje kwiaty.
Ale po chwili następuje wręcz przeciwnie wrażenie. Pokonany bokser nie wraca do przytomności. Ciało jego zaczyna zastygać. Lekarz stwierdza śmierć.
A teraz postaramy się zanalizować poszczególne momenty tej walki i wyszukać siedlisko zasadniczego zła, bo przecież zgodzić się trzeba, że boks, jako gałąź sportu, może — ma się rozumieć — mieć swoich przeciwników, ale zbyt krótkowym będzie powiedzenie, że nie jest on sportem.
Występujący na meczu bokser, zanim dopuszczony zostaje do walki, przedtem jest przecież oglądany parokrotnie przez lekarza-specjalistę. Przez długie miesiące przygotowuje się do walki, przeprowadzając tak zwany trening, a więc jest zupełnie zdrowy i w danym wypadku nie można choroby usprawiedliwiać śmiercią, która nastąpiła na skutek samej walki.
Walka ta musiała więc być rzeczywicie prowadzona o nadzwyczaj wysoką stawkę, o śmierć i życie.
Prowadzona w silnym napięciu nerwowym, walka przeszła granicę walki sportowej, a stała się walką nienawiści. W duszy zwycięzcy mordercy zrodziła się dzika chęć zwycięstwa. Zwycięstwa nie sportowego, ale zwierzęcego.

Morderstwa sportowe winny wywołać w społeczeństwie odpowiednią reakcję, a władze sportowe muszą się tą sprawą zająć, bo jeżeli daleki taki stan pozostanie, to o wychowaniu, o sporcie jako o szkole życia będzie się mówiło z uśmiechem na ustach, jako o bajce dla małych i naiwnych dzieci, a do tego dopuścić nie możemy.
Trzeba więc albo wogóle zerwać z uprawianiem takich sportów które są niebezpieczne, albo postarać się je odpowiednio zmodyfikować.
Można przecież zmienić tak regulamin walki bokserskiej, że będzie ona wykluczała wszelkie nieszczęśliwe następstwa.
Rękawice bokserskie są stanowczo za twarde. Można zastrzec, że nie wolno bić w głowę, że zamiast 3 minutowych rund będą 2 minutowe, co zmusi przeciwników do walki na punkty, ale nigdy do polowania na zwyciężenie. Potrzeba więc wyznaczyć umiejętnych sędziów, ale nie faworyzować pół inteligentów, którzy nie mają pojęcia o etyce sportowej, pozwalając morderać ludzi.
Niech więc te smutne pogrzeby dwóch młodych, pełnych energii i zapału ludzi staną się przynajmniej przyczyną koniecznych reform życia sportowego.
Niech kilka tych słów pisanych z oburzeniem i gorczą wywoła zdrowy odruch w społeczeństwie sportowym.
Pora już raz nareszcie zdobyć się na śmiałe stwierdzenie faktu, że to, co jest wstrętnem i obrzydliwym, winno być nazwane po imieniu.
Sport na tem nic nie straci, a tylko zyska.
Morderców z ringu bokserskiego oddawać trzeba pod sąd!
Ja, Nie.

RYBY

żywe Karpie, Szczupaki i inne SANDACZE żywo mrożone INDYKI TUCZONE poleca D-H St. BANEL i S-ka ul. Mickiewicza 92, tel. 8-49 CENY RYNKOWE.

Najlepszy upominek

na „Gwiazdke” — to perfumy, puder i woda kolońska nabyte w D/H. W. CHARYTONOWICZ S-ka Wilno, Mickiewicza 92 7 Tel. 9 71. CENY NAJNIŻSZE. Dojemy specjalny świąteczny rabat

Popierajcie Polską Małce Szkolną.

Popierajcie Polską Małce Szkolną.

Z pogranicza. S P O R T.

Na święta z Polski do Litwy i z powrotem.

W dniu wczorajszym na odcinku granicznym Zawiasy na podstawie specjalnych przepustek granicznych z Wilna udała się grupa młodzieży uniwersyteckiej i gimnazjalnej celem spędzenia świąt Bożego Narodzenia w gronie naj-

bliższej rodziny. Również dziś z Litwy przybyć ma na teren Wileńszczyzny grupa osób, zamieszkała na Litwie.

Z pow. święciańskiego dziś uda się do Litwy około 25 osób.

Zagadkowe samoloty nad Brasławiem.

Wczoraj nad Brasławiem zauważono dwa samoloty, który przez pewien czas krążyły nad miastem i okolicą. Po pewnym czasie samoloty skierowały się granicy łotewskiej i pasmem rzeki Dźwiny odle-

ciały w kierunku Dryssy.

Nie ustalono, czy to były samoloty litewskie czy łotewskie, lub też sowieckie, bowiem w dniu tym panowała silna mgła.

Uciekli wreszcie z rajy sowieckiego.

Ze Stołpców donoszą, iż onegdaj na teren polski w rejonie Mikołajewszczyzny przedostało się trzech osobników, którzy zarobową na motorówką, należącą do sowie-

ckiej straży granicznej szczęśliwie przeprowadził się przez Niemen.

Uciekinierzy są to b. więźniowie polityczni, zatrzymani na granicy polskiej.

Walka litewskiej straży granicznej z przemytnikami.

W dniu wczorajszym na pograniczu polsko - litewskim w rejonie Druskieniak straż litewska stoczyła formalną walkę z bandą przemytniczą, która łodziami usiłowała dostać się na teren Polski. Podczas strzelaniny jeden z przemytników został zastrzelony i utonął w nurtach rzeki, zaś dwaj Waclaw

Kajranis i Michał Puzankow zostali zatrzymani przez żołnierzy K. O. P., gdyż ostrzelani gęstym ogniem karabinowym przez straż litewską, powyskakiwali z łodzi i nie zważając na przejmujące zimno dostali się wpław do brzegów polskich. Łodzię z przemytnikami motorówki litewskie zabrały.

Przemycanie futer.

Na odcinku granicznym Wiaziny w ostatnich dniach zatrzymano nafałdowany wóz z futrami, pochodzącymi z przemytu. Futer dostarczał niejaki Kagan Zejglis, który przy pomocy swoich agentów futra i skóry otrzymywał z Prus Wschodnich.

Kagan przemycane skóry dostarczał do sklepów futrzanych w Warszawie, Białymstoku, Grodnie i Wilnie. Składnica przemycanych skórek mieściła się w jednym z opuszczonych składów starego mylna, dzierżawionego przez szwagra Kaganą J. Naglikowa.

Zabity bokser pochowany w Nowej Wilejce.

Na cmentarzu w N. Wilejce złożone zostały zwłoki s. p. C. Zdanowicza, który ubiegłej niedzieli zabity został w czasie walki bokserkiej na ringu w Białymstoku. Jak się dowiadujemy, s. p. Zdanowicz był wilmianinem i członkiem „Ogniska”.

Pogrzeb odbył się przy dźwiękach dwóch orkiestr z udziałem licznie zgromadzonych kolegów zmarłego, którzy zaskoczeni zostali niespodziewaną i tak tragiczną śmiercią.

Słaby poziom bokserów wileńskich

Wczorajsze zawody pięściarskie wykazały z jednej strony słaby poziom zawodników, a z drugiej organizatorów, którzy mecz rozpoczęli zamiast 18 o 19.

Godzina czasu powinna chyba coś znaczyć. Jakoby opóźnienie na stopił wskutek badań lekarskich zawodników.

Wyniki techniczne były następujące:

Roginiwicz zwycięża na punkty w wadze piórkowej Gudalewskiego, byłego mistrza Wilna.

Bielewski wygrywa przez techniczny K. O. w II rundzie z Zydlerem.

Znamierowski okazał się najlepszym pięściarzem zawodów i zdecydowanie po ładnej walce zwyciężył z Guszcząskim.

Zandler wygrał po mało ciekawej walce z Kaganem.

Paszkowski wygrał z małą przewagą punktów, walcząc z Micha-

łowskim.

Zyg był drugim po Znamierowski zawodnikiem, który zastępuje na wyróżnienie. Wygrał on, walcząc z Cwiegiem.

Mecz sędziował w ringu p. M. Nowicki. Punktowymi byli p. p.: por. Małaszkiewicz, Zapolski i Trojecki.

Publiczności sporo.

Zwolnienie od podatków.

WARSZAWA (Pat.) Jak już donosiliśmy, zostały zwolnione od podatku komunalnego wszystkie amatorskie zawody sportowe w kraju. O zniesienie podatku tego usilnie zabiegali od dłuższego czasu Związek Polskich Związków Sportowych. Obecnie usiłowania te uwieńczono zostały powodzeniem. Na komisji skarbowej sprawę zniesienia podatku referował pos. Tebinka.

Wilmianie jadą do Zakopanego.

W sobotę wieczorem wyjeżdża z Wilna kilkunastu sportowców do Zakopanego, gdzie w czasie Świąt Bożego Narodzenia używać będą rozkoszy narciarstwa.

Najwięcej, bo aż siedmiu narciarzy jedzie z „Ogniska”. Część z nich weźmie udział w kursie instruktorskim. Obok więc Łabucia i Hermanowicza „Ognisko” będzie miało swoich przedstawicieli w Zakopaniu w osobach: Nowickiego, Radziula, Stefanowicza, Downa i Roginiwicza.

Kilku narciarzy jedzie również z A. Z. S., na czele tej wycieczki stoją pp. Grabowiecki, Stankiewicz, Puchalski i Szumański.

Bojkot podatkowy w Rosji.

„Ekonomiczeskaja Zisn” donosi, że kolektywne sowieckie rolne, państwowe zakłady przemysłu i handlu nie płacą państwu należnych podatków. Jest to dla Sowietów sprawą tem drażliwszą, że z tego źródła skarb sowiecki czerpie 80 proc. wszystkich swych wpływów.

„Dostę powiedzieć, że dzielnica im. Gorkiego wpłaciła tylko 47,7 proc. należnych podatków, dzielnica Leningradu 52,8 proc., Iwanowska 52,1 proc., Republika Niemiecka 34,3 proc. należnych podatków.”

Jeszcze gorzej sprawa stoi z przemysłem i handlem:

„Związek handlu bawelną jest winien państwu przeszło 100 milionów rubli załagłych podatków, związek handlu tytoniem nie dopłaca z miesiąca na miesiąc przeszło 40 milionów rubli, a jednocześnie związki te nie wyszukują przysługującego im w banku państwa kredytu.”

Okazuje się przeto, że zarówno organizacje handlowe jak i przemysłowe posiadają znacznie większe zapasy gotówki niż ich dług podatkowy i mają wszelką możliwość uiszczenia należności.

Widać tedy, że przemysł i handel sowiecki, pomimo form socjalistycznych, zdążył wyrobić sobie nawyknieństwo kapitalistyczne w stosunku do podatków i za wszelką cenę uchyla się od spełnienia swych zobowiązań:

„Trzeba zwalczać bezlistnie objawy podobnego rodzaju, niezgodnie ani z polityką partii, ani z interesem warstwy robotniczej. Tego rodzaju burżazyjne metody klęka się z zasadami zdrowej kalkulacji. Kierowników tych organizacji

Ponadto jedzie do Zakopanego szereg osób z prowincji i „kibiców” klubowych.

ciągać należy do najsurowszej odpowie- dzialności.

Bardzo często bywa tak, że przedsię- biorstwa nie ścigają należności od swych dłużników, byle tylko nie wykazać docho- du i nie płacić od niego podatku obrotowego.

Nie płacąc, narażają się na znaczne straty, zarówno w formie opłat karnych jak i opłat manipulacyjnych. W ciągu 2 miesięcy przedsiębiorstwa leningradzkie wpłaciły 340.000 rubli za opóźnienie i 40.000 opłat manipulacyjnych, spowodowanych przysumowaniem egzekwowaniem należności.”

Ta sama „Ekonom. Zisn” stwierdza jednocześnie, że nie przejmują się tem zbytyni i sowieckie organy podatkowe:

„Organizacjom przemysłowym i handlowym nie spieszy się zbytnio, a organy podatkowe czekają również” — kończy swe wywody „Ekonom. Zisn”.

Przedsiębiorstwa komunistyczne uprawiają systematyczny bojkot podatkowy skarbu sowieckiego, a organy podatkowe obojętnie przyglądają się temu.

G I E L D A.

WARSZAWA (Pat.) 22 XII 1932

Table with exchange rates for various currencies like Belgia, Gdańsk, Holandia, Londyn, Nowy York, Paryż, Praga, Szwajcaria, Berlin, and Drobne.

Advertisement for Buster Keaton's film 'DOBROCYNIA LUDZKOSCI' (The Good Will to Men) at the PAN cinema.

Advertisement for Harold Lloyd's film 'KINOMANJAK' (The Kinoman) at the Helios cinema.

Advertisement for Liljany Harvey and Henry Garata's film 'JASNOŚĆ SEN' (The Light of Sleep) at the Casino cinema.

Advertisement for Rapsodia Rumuńska (Rumanian Rhapsody) at the Hollywood cinema.

Advertisement for J. Szambadala, a shop for Christmas gifts and toys.

Advertisement for W. Borkowski, a shop for Christmas gifts and toys.

Advertisement for Januszek, a shop for Christmas gifts and toys.

Advertisement for Sandacze i Indyki (Sandwiches and Turkeys) at the Sandacze i Indyki shop.

Advertisement for Potrzebny (Needed) at the Potrzebny shop.

Advertisement for 'ŚWIAT I ŻYCIE' (World and Life) encyclopedia.

Advertisement for 'Książnica-Atlas S. A.' bookstore.

Advertisement for 'Książnica-Atlas S. A.' bookstore.

Advertisement for 'Książnica-Atlas S. A.' bookstore.

Advertisement for 'Mieszkania i pokoje' (Apartments and rooms).

Advertisement for 'ZGUBY' (Lost) and 'Drukarnia' (Printery).

FERDINANDO PAOLIERI. PARAWAN. O zmierzchu, kiedy na świat Boży wychodzą starcy i nietoperze, spotykałem ich wracając z lasu, dokąd chodziłem malować, a raczej marzyć.

ny, pytajcie mnie zatem, skąd wiem, co sobie powiedzieli. Faktem jest, że się dowiedziałem. Pośrednik odprowadził Pule aż do skrajnego lasu, za kapliczkę Matki Boskiej, i wskazał mu drożynę wśród sosn. Poczem oddał się. Na początku pinety znajduje się wielka przestrzeń, właściwie zbiornik śmieci.

— Kiedy się pobierzemy? — Za rok... aby nie dać powodu do gadania, zgadzacie się. — Zgadzałem się... mnie tam wszystko jedno, wcześniej czy później! Idzie tylko o to, gdyby jedno zachorowało, żeby mu drugie mogło podać filiżankę rosolu. Ja tak pojmuję małżeństwo.